

GAZETA LWOWSKA.

Wychodzi z Dodatkiem codziennie, prócz świąt i niedziel. Prenumerata kwartalna miejscowym 4 zlr. kr. 15., odbierającym pocztą 4 zlr. 40 kr.,
Inseracyę oplacają od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz pierwszy 4 kr. następnie po 2 kr. m. k.

Nr. 120.

Poniedziałek 27. maja 1850.

Rok bieżący gazety 39.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Anglia. — Francya. — Szwajcarya. — Włochy. — Niemce. — Prusy. — Grecya. — Turcya. — Wiadomości handlowe.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

Wiedeń, 22. maja. Jutro 23. maja wyjdzie w c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu i będzie rozesłany XLIX. zeszyt rządowego dziennika ustaw państwa, który 28. kwietnia 1850 tymczasem tylko w niemieckim języku był wydany, teraz zaś we wszystkich dziewięciu podwójnych wydaniach.

Zeszyt ten zawiera pod

Nr. 147. Dekret ministerstwa handlu, rękodziel i budowli publicznych z 25. lutego 1850 względem założenia fabryk zelaza i zakresu władz przy ich nadawaniu.

Nr. 148. Dekret ministerstwa handlu z 9go marca 1850, którym ogłoszone jest utworzenie korpusu majtków i straży bezpieczeństwa dla portu i zatoki w Tryeście. tudzież zaprowadzenie taksy od zawijających do Tryestyńskiego portu zagranicznych i krajowych okrętów.

Nr. 149. Dekret ministerstwa handlu z 26go marca 1850 względem wchodzących z dniem 1. czerwca 1850 w moc obowiązującą postanowień o taksach portoryi listowej i pobieraniu jej za pomocą znaczków listowych.

Nr. 150. Dekret ministerstwa wyznań religijnych i nauki publicznej z 11. kwietnia 1850, którym postanowienia ministeryalnego dekretu z dnia 19. lutego 1850 o terminach między ścisłemi egzaminami doktoratu rozciągnięte są także na uniwersytety Pesztu, Paduy i Pawii.

Nr. 151. Dekret ministerstwa handlu z 15. kwietnia 1850, którym w porozumieniu z ministerstwem spraw wewnętrznych zaprowadzone są zmiany w postanowieniach dekretu kancelaryi nadwornej z 31. sierpnia 1844 l. 37.871 i ministeryalnego dekretu z 14. lipca 1848 l. 1456-240. względem grubości blachy kotłów parowych.

Nr. 152. Rozporządzenie ministra wyznań religijnych i nauki publicznej z 16. kwietnia 1850 względem nakładu i przedaży książek szkolnych dla gymnazyum i szkół realnych.

Nr. 153. Dekret ministerstwa handlu, rękodziel i budowli publicznych z 24. kwietnia 1850, którym zaprowadzenie dyrekeyi północnej kolei zelaznej publikuje się z tém postanowieniem, że zaczawszy od 1. maja 1850 namieniona kolej pod własny zarząd państwa przechodzi.

Wiedeń, 23. maja. Jutro, 24. maja wyjdzie w c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu i będzie rozesłany LIX. zeszyt rządowego dziennika ustaw państwa, a to nie tylko w niemieckim, lecz także we wszystkich innych dziewięciu językach.

Zeszyt ten zawiera pod

Nr. 189. Dekret ministra wyznań religijnych i nauki publicznej z 26. kwietnia 1850, którym ogłoszono rozporządzenie względem udzielania urlopu członkom stanu nauczycielskiego.

Nr. 190. Cesarские rozporządzenie z 8. maja 1850, którem zaczawszy od dnia publikacyi uchwalone najwyższym dekretem z 22. maja 1850 złagodzenia karnej ustawy, rozciągają się także na przestępstwa przeciw przepisom o zarazie i oraz nadaje się sądom pod względem tego przestępstwa większą władzę do złagodzenia tej kary.

Nr. 191. Dekret ministra wyznań religijnych i nauki publi-

cznej z 10. maja 1850, którym ogłasza się rozporządzenie względem skrócenia położonego za warunek dla wstąpienia do studyum farmaceutyki czteroletniego czasu pomocników aptekarskich.

Nr. 192. Dekret ministerstwa finansów z 19. maja 1850, którym się postanawia, że mieszkańcy Węgier, Województwa Serbskiego i Temeskiego Banatu mają deklarować przychód z rent, jaki pociągają z innych krajów koronnych, przed publicznemi władzami swojego pomieszkania, a odwrotnie mieszkańcy innych krajów koronnych, mają deklarować przed swemi władzami przychód, który pociągają z Węgier, Serbskiego Województwa i z Temeskiego Banatu.

Również 24go maja 1850 wyjdzie i będzie rozesłany LX. zeszyt rządowego dziennika ustaw państwa, jednakże tymczasem tylko w niemieckim języku.

Zeszyt ten zawiera pod

Nr. 193. Dekret ministerstwa finansów z 21go maja 1850 względem przyszłego urzędowania finansowych władz we wszystkich krajach koronnych z wyjątkiem Węgier, Kroatyi i Sławonii, Siedmiogrodu, Serbskiego Województwa i Temeskiego Banatu, tudzież Lombardzko-Weneckiego królestwa.

Razem z tym zeszytem wyjdzie także i będzie rozesłany szesnasty zeszyt dodatkowy, który zawiera najunijezniejszy projekt ministra finansów do powyższego dekretu Nr. 193.

Sprawy krajowe.

(Telegraficzne depesze.)

„Austryacka Korespondencya“ z dnia 23. maja zawiera następujące depesze telegraficzne:

Rzym, 18. maja. Właśnie przybył tu poseł francuski pan Rayneval. Kilku Szwajcarów, którzy się odznaczili podczas oblężenia Bononii, otrzymało honorowe medale.

(Dla nieprzerwanej korespondencyi rządowej między Akwisgraniem a Berlinkiem, nie otrzymano prywatnej depeszy z Paryża.)

Frankfurt n. M., 22. maja. Kurs wiedeński 99³/₄.

Berlin, 22. maja. J. M. Król znajduje się w Charlottenburg. Zdrowie jego nie obudza żadnej obawy. Kurs giełdy tutejszej idzie w górę.

(Wiadomości bieżące z Wiednia.)

Wiedeń, 21. maja. W ministerstwie toczą się bez przestanku obrady nad organizacyą lombardzko-weneckich prowincyi. Słychać, że od projektu dozwolenia prowincyom tym zamiast sejmu rodzaju izby politycznej dla tego, że deputowanym ich trudnoby było ze względu na język swój brać udział w wiedeńskim sejmie rzeszy, odstąpiła komisya już zupełnie. Jedność monarchyi i koncentracya władzy wykonawczej niema być w żaden sposób uszczuploną, wszelako reorganizacya cała ma być bardzo obszerną i nawet na system cłowy się rozciągać.

— Słychać, że wybory dla sejmów prowincjonalnych w połowie września zostaną rozpisane, i że wszystkie sejmy te w ciągu listopada zebrać się mają.

— Ze strony rządu wyszła znów odezwa do Dalmatyńczyków, aby wstępowali dobrowolnie do służby w marynarce austryackiej. Jak wiadomo, był dotychczas werbunek dla marynarki bardzo pomyslny, zaczętem spodziewać się można, że marynarka austryacka i liczba personalu jej znacznie się podniesie.

— Z Pragi donoszą niestety o nowem wzmaganiu się cholery. Codziennie zapada tam i umiera kilka osób na tę słabość, która jednak tym razem zdaje się więcej nawiedzać domy ubogich, gdzie też daleko mocniej się sroży, niż po innych miejscach.

— Przy pułkach artyleryjnych mają być zniesione bandy pułkowe, również ustana także tambory, a przy bateriach będą tylko trębacz na koniach, którzy słowa komendy przez trąbienie powtarzają.

— Ministeryum wojny nakazało rewizyę dotychczasowego systemu fortyfikacyjnego w całym państwie, przyczem wkrótce znacznych ulepszeń spodziewać się można. Wszystkie twierdzy mają być doprowadzone do jak najlepszego stanu, a wszystkie otwarte jeszcze cieśniny graniczne — obwarowane.

— Lokalne poczty w krajach koronnych mają być znów pomnożone, przyczem szczególnie będzie się miało wzgląd na okolice górskie. Ministerjum zamysła połączyć dzienną pocztą poséłkową lub jezdnią wszystkie te miejsca, gdzie władze polityczne lub rządowe się znajdują. (Lloyd.)

(Wiadomości z Wiednia z d. 23. maja.)

Wiedeń, 23. maja. Wczorajszym pociągiem kolei żelaznej z Preszburga przybyła tu deputacja składająca się z radców gminy Józefa Jandl, Jerzego Mauthner, Józ. v. Kössegly, Franciszka Pappera i Andri, tudzież z radcy magistratu Franciszka v. Kampf-miller, i udaje się w dalszą podróż do J. E. feldmarszałka hr. Radeckiego dla wręczenia mu dyplomu honorowego obywatela w imieniu miasta Preszburga.

Właścic-co dowiadujemy się, iż dnia wczorajszego wydarzył się po przybyciu J. M. Cesarza przerażający wypadek. Konie spłoszyły się były w chwili, gdy monarcha z matką swoją arcyksiężną Zofią wsiadłszy do powozu, miał odjeżdżać do burgu. Dostojna para uszła szczęśliwie i bez najmniejszego uszkodzenia temu nieszczęściu, niezadługo też zatrzymano konie, i tylko wywrócony powóz doznał małej szkody.

Z J. M. Cesarzem przybył tu wczoraj prezydent ministrów książę Schwarzenberg. Pan minister spraw wewnętrznych pozostał w Bruck n. M., i spodziewany jest dziś wieczór.

Upewniają, że projekt pana ministra finansów tyczący się zamierzonej organizacji zwierzchności finansowych ma być wkrótce podany do wiadomości publicznej. (O. Corpdz.)

(Majaca się odbyć konferencya biskupów węgierskich.)

Wiedeń, 22. maja. Ku końcu miesiąca czerwca r. b. odbędzie się w Granie pod przewodnictwem księcia prymasa Królestwa konferencya biskupów, na której będą dyskutowane następujące punkta: Uregulowanie seminaryów, prawo patronatu, kongregacyi plebanów, uregulowanie dochodów kapitału, wykluczenie kroacko-slawońskich biskupstw z okręgu kościoła węgierskiego, pomnożenie grecko-uni-ckich biskupstw i nauka religii w szkołach gimnazyalnych. (O. Cor.)

(Wiadomości bieżące z Wenecyi.)

Z Wenecyi, 18. maja piszą: Rzadko który z ostatnich de-kretów cesarskich względem tego królestwa sprawił tak radośną sen-zację, jak dekret, na mocy którego tym żołnierzom naszej prowincyi od feldwebela niżej, którzy podczas rewolucyi służyli w swej oj-czyźnie i okazali się wiernymi dla austriackiej chorągwi, opuszczo-no dwa lata, a tym, którzy po zagranicą Włoch służyli i również dochowali wierności, opuszczono rok kapitulacyi. Rozporządzenie to wywrze niezawodnie dobroczynny wpływ na wszystkie klasy ludności. — Na wielką procesyę, która się ma odbyć w dzień Bożego Ciała, czynią już wielkie przygotowania. — U drukarza Noratowich wyszedł pod kierunkiem hrabi Pullé piękny zbiór przedmiotów dla literatury, umiejętności, prawa, pięknych sztuk i rozmaiłości. Wydane dotych-czas sześć zeszytów zawierają niektóre ciekawe szczegóły. Nader tania ta raccolta zasługuje, aby ją miłośnikom włoskiej literatury zalecono.

— **Z Wenecyi, 13. maja,** piszą do C. B.: Pracują tu bar-dzo czynnie nad olbrzymim mostem na lagunach, który już z dniem 1. lipca b. r. otworzony będzie.

(Kurs wiedeński z 22. maja 1850.)

Obbligacye długu pańs. 5⁰/₁₀₀ — 92¹/₂; 4¹/₂⁰/₁₀₀ — 80³/₁₆; 4⁰/₁₀₀ — 71¹/₂; 2¹/₂⁰/₁₀₀ — 48¹/₂. Akcyje bank. 1060. Losy z 1834 r. 174; z 1839 r. 108¹/₄. Akcyje kolei półn. 106⁷/₈.

Anglia.

(Rozprawy w parlamencie angielskim.)

Londyn, 18. maja. Na wczorajszym posiedzeniu izby wyż-szej wspomniął lord Brougham powtórnie o odwołaniu posła francuskiego, które według oświadczenia francuskiego ministra spraw zewnętrznych nastąpiło w skutek złamania wiary ze strony Anglii. — Wiadomość tę przyjęła większość z oklaskami, lewa zaś zachowała zupełne i nie dobrane wróżące milczenie. P. Drouin de Lhuys albo nie okazał odwołującego pisma swego lordowi Palmerston, albo też lord pomieniony nie podał rzecz tę do wiadomości swoich kolegów. Cała ta sprawa zdaje się być zawikłana, zaczem spodziewa się, iż odpowiedź margrabiego Lansdowne przyczyni się do uspokojenia pa-nującego w Londynie i Paryżu wzruszenia. Margrabia Lansdowne oświadczył, iż nie może ani jednego słowa odwołać z tego co był we czwartek powiedział w tej mierze. Poseł francuski opuścił Lon-dyn nie otrzymawszy właściwego rozkazu odwołującego, ani go nie okazawszy. Przed odjazdem wszakże otrzymał dla rządu swego ko-pie dokumentów, które jeszcze gabinetowi francuskiemu nie były komunikowane, a mogące tycząca się kwestyę należyte wyjaśnić. — W dalsze szczegóły nie może się teraz zapuszczać, aż pokąd nie będą izbie przedłożone akta do greckiej kwestyi należące. Izba od-roczyła się następnie do ośmiu dni. — W izbie niższej oświadczył lord Russel na interpelacyę p. d'Israeli w podobnej myśli, jako po-seł francuski został odwołany. Wszelakoż lord Normanby znajduje się we Francyi, i można się spodziewać, iż jego odwołanie nie na-stąpi. Lord J. Russel wniósł następnie, izby mu było dozwolono przedłożyć bil względem zniesienia posad Lordów-poruczników w Ir-landyi. Mimo silnego oporu przeciw temu przyzwoliła izba 170 gło-

sami przeciw 17 na wniesienie pomienionego bilu. W końcu odro-czyła się izba niższa do najbliższego czwartku. (Bres. Z.)

Francya.

(Korespondencya telegraficzna.)

Paryż, 20. maja, godz. 8. wieczór. Obawy zewnętrzne i wewnętrzne zdają się być uchylone. Paryż zupełnie spokojny. Renty idą w górę. Legislatura nie zebrała się dzisiaj na posiedzenie. — Poseł neapolitański opuścił Florencyę. (Bres. Z.)

(Lord Normanby.)

Paryż, 19. maja. Nie mamy tu jeszcze pewnej wiadomości, czyli poseł angielski przy francuskiej republice, lord Normanby, odwołany jest ztąd urzędownie lub nie. Upewniano wczoraj, że na-deszła z Londynu depesza telegraficzna do angielskiego poselstwa z rozkazem dla lorda Normanby, izby natychmiast powracał do Lon-dynu. Depeszę tę przesłano mu do jego willi w bliskości Versailles, gdzie właśnie przebywał. — List pisany z Kaletu donosi nawet, jako lord Normanby już tamtędy przejeżdżał. — Jakkolwiek bądź, nikt nie przypuszcza, aby ztąd przyszło na prawdę do zerwania przyja-żnych stosunków, chociaż rząd francuski czyni istotnie przygotowa-nia na wypadek wojny morskiej z Anglią. Inne pismo z Nantes do-nosi o zwołaniu wszystkich żołnierzy okrętowych od 20 do 40 lat wieku. (Bresl. Z.)

(Stan rzeczy w Paryżu.)

Paryż, 19. marca. Przedłożenie sprawozdania pana Leona Faucher o ustawie reformy wyborowej i przerwanie stosunków przy-jaźni między Francją a Anglią są zdarzeniami, które w ostatnich dwóch dniach ożywiają konwersacye polityczne w Paryżu.

Na posiedzeniu sobotniem przedłożył jak wiadomo p. Leon Fau-cher swoje sprawozdanie. Przyznać należy, że sprawozdanie to wy-pracowane jest z umiarkowaniem i w sposób zdolny pogodzić wielu z zamierzoną reformą. Powtarzamy cośmy już z razu powiedzieli, że reforma ta daleko straszniejsza wydawała się z dala, aniżeli jest w istocie. Komisya zaprowadziła już w ustawie modyfikacye, które zmniejszą liczbę wykreślę z list wyborczych; być może, że dysku-sya publiczna pomoże te modyfikacye. Lecz jeżeli projekt przejdzie tak jak wyszedł z komisyi, tedy niemożna z słusnością powie-dzieć, iż narusza istotnie powszechne głosowanie. Najlepszym tego dowodem jest, iż nawet na wypadek przyjęcia tego projektu opozy-cya nie traci nadziei, że otrzyma większość w wyborach r. 1852.

Pojutrze to jest we wtorek zacznie się dyskusya. Sądzą po-wszecznie, iż będzie bardzo burzliwa. Sześć tylko mowców zapisa-ło się ku obronie ustawy, z pomiędzy nich tylko p. Montalembert jest znakomitym mowcą; trzydziestu pięciu, między którymi pp. Ca-vaignac, Lamartine i Victor Hugo wpisali się przeciw ustawie. Wiadomo jednak że pp. Thiers i Berryer, chociaż się wpisać niekazali, mają zabrać głos popierając ustawę, dla tego też nienależy wnosić o rezultacie z listy wpisanych mowców. Nie pewniejszego, jak, że projekt będzie przyjęty.

Ta uchwała zresztą, która dziś wszyscy przewidują niepocią-gnie za sobą, jak się zdaje, żadnych niepokojów publicznych w Pa-ryżu. Rady spokojnego zachowania się a raczej pewność bezpośre-dniego, energicznego, zwycięzkiego przytłumienia przemogły nad pod-burzaniami przewodzców najwięcej exaltowanych. Stronnictwo dema-gogiczne niewyruszy na ulicę; będzie czekać pomyślniejszej sposobno-ści, której mu jednak — czego się należy spodziewać — rząd nie poda. (Ind.)

(List ministerstwa do ambasadora francuskiego w Londynie.)

Paryż, 18. maja. List ministerstwa do ambasadora francu-skiego w Londynie jest następującej treści:

„Do pana Druyn de Lhuys, posła w Londynie.

Paryż, 14. maja 1850.

Mości Panie!

Jak to już wczoraj miałem zaszczyt donieść Panu, naradzała się ra-da ministeryalna nad odpowiedzią gabinetu angielskiego na kwestyę któraś mu pan na zlecenie rządu wego uczynił. Z poprzedzających depesz moich domyśliłeś się Pan zapewne o postanowieniu rządu republiki. W duchu zyczliwości i pokoju postanowiła Francya in-terweniować swoją przyjacielską usługą, by pod słusznymi warun-kami załatwić spór istniejący między Wielką Brytanią a Grecyą. — Umówiliśmy się, aby użyte już ze strony Anglii środki przymusowe zawieszono były w ciągu pośrednictwa, i aby w razie, gdyby angielski pełnomocnik nieprzyjął zaproponowanej przez pośrednika francuskiego ugody, pełnomocnik angielski poprzednio rady zasięgnął w Londynie, nim Anglia znowu przystąpi do użycia przemocy. Co do tego punktu otrzymaliśmy najformalniejsze przyrzeczenia i tych nie-dotrzymano. Ztąd wynikła pożałowania godna konsekwencya, wła-śnie w chwili, kiedy projekt ugody ostatecznie między gabinetami Anglii i Francyi ułożony i zawarty, miał nadejść do Aten, gdzie główne jego podstawy już były znane, że Grecya, mimo przedsta-wień posła francuskiego, ulegając przemocy francuskiej siły mor-skiej, przyjąć musiała warunki daleko surowszego ultimatum, by uni-knąć zupełnego upadku. Dowiedziawszy się o tym dziwnym rezul-tacie naszego pośrednictwa, upatrywaaliśmy w tem tylko skutek jako-wegoś nieporozumienia. Spodziewaliśmy się, że gabinet londyński utrzyma ułożony z nim z naszej strony projekt ugody, a pożałowa-nia godne zaszczości, które nastąpiły tylko z powodu naruszenia zo-bowiązania względem nas powziętego, zechce ignorować. Zlecono

panu przedłożyć to żądanie gabinetowi angielskiemu, a ponieważ pańskiemu przedstawieniu zadość nieuczyniono, przeto zdawało się, jakoby przedłużenie pańskiego pobytu w Londynie nie dało się już pogodzić z godnością republiki. — Prezydent nakazał mi wezwać Pana byś powrócił do Francji, zostawiwszy panu Marescalchi urządowanie sprawującego interesu. Nakazał mi oraz, abym Panu wyraził zupełne ukontentowanie rządu republiki za gorliwość, oględność, tudzież za pojednawczy i energiczny sposób myślenia, z jakim Pan bez ustanku prowadziłeś układy, których zabezpieczenie nie od Pana zależało. Raczysz Pan tę depeszę odczytać lordowi Palmerston.

Szwajcarya.

(Skutki zwycięstwa partii konserwacyjnej w wyborach Berneńskich.)

Berna, 14. maja. Zwycięstwo partii konserwacyjnej w wyborach berneńskich pociągnęło za sobą u władz federacyjnych dwa następstwa bardzo pomyślne: 1) Uchwałę rady narodowej na korzyść „amnestyonowanych“ w Fryburgu; 2) wydalenie stowarzyszeń niemieckich robotników. Z wykonaniem uchwały wydalenia tych robotników chciał się tymczasowo wstrzymać rząd w Neuchatel, ponieważ wielu z pomiędzy spisanych na listach spokojnymi są ojcami familii w Chaud de Fond. Przy głosowaniu liczyła ostateczna lewa strona tylko 18 głosów. Członkowie rządu berneńskiego ani się pokazali; mają bowiem bardzo wiele do czynienia. Sztafety z Fryburga błagają o pomoc dla tamtejszego rządu (była to pusta wrzawa.) Sztafety z Oberhasli donoszą, że tam przyszło do boju; do Interlaken posłano 300 żołnierzy. To wszystko jednak niezatrudnia rządu tyle ile blizkie dwa wybory sześciu deputowanych, których wybor 5. maja unieważniono. Zdaje się, że i te wybory wzmocnią o 6 głosów większość konserwacyjną, ponieważ już w poprzednim unieważnionym wyborze radykalisci tylko trzecią część głosów mieli za sobą. W obecnej chwili liczy ta ludność, która się w okolicy Berny za partya konserwacyjną oświadczyła 170.000 dusz.

Niedawno natrafiono pod Avenches w kantonie Vaud na fundamenta wspaniałego rzymskiego gmachu z kolumnami, którego zupełne odkopanie kosztem rządu ma nastąpić. (O.K.)

(Uchwały powzięte w radzie wielkiej.)

Berna, 16. maja. Wielka rada przyzwoliła dzisiaj znaczną większością na środki od rządu dla utrzymania spokoju przedsięwzięte, tudzież na kredyt 10.000 franków na zwołanie liczniejszych wojsk, i upoważniła go bezwarunkowo do wydania wszelkich policyjnych jako i wojskowych rozporządzeń, które dla utrzymania spokoju w stolicy i w całym kantonie za potrzebne uzna. (D. Z.)

Włochy.

(Posiedzenie senatu i izby deputowanych. — Wiadomości bieżące.)

Piszą z **Turyngu** pod dniem 17. maja: „Wczorajsze posiedzenie senatorów było bardzo licznie odwiedzane i z największym natężeniem słuchano rezultatu interpelacji przeciw ustawie Siccarda, którą czytał senator Collegno. Mowca wytknął w swoim rozbiornie nieprzyzwoitości tej ustawy i ubolewał, że niepostarano się woprzód o pozwolenie stolicy apostolskiej. Dalej wyraził żal z powodu aresztacyi kilku znakomitych i niższych członków kleru, i wątpił, aby rząd myślał istotnie zaprowadzić przymus sumienia. Minister Siccardi odpowiedział w mowie, którą przerywały częste oklaski, że stosunki kleru do władz publicznych postawione są na równi z stosunkami innych obywateli państwa. Szacunek, jaki się zewszemiar dla sług religii należy, nie był wcale przeszkodą dla niepodległych sądów w ich urzędowaniu przeciw pojedynczym członkom kleru. Oprócz tego, nadmieniał dalej minister, że jeszcze przed dyskusją nad tą ustawą, a nawet i później zakomunikowano ten przedmiot stolicy apostolskiej, na który ona jednak nie przystała. W końcu wyraził nadzieję, że aczkolwiek trudne jeszcze teraz zastosowanie tej ustawy, później jednak z uchyleciem przesądów niezawodnie ustanie. Po krótkim przymówieniu się interpelanta przeszła izba senatorów do dziennego porządku. — Na wczorajszym posiedzeniu deputowanych uchwalono poświęcić co tygodnia dwa dni dyskusjom nad budżetem z roku 1851. Debata nad ustawą o stęplu nieprzywydły jeszcze do żadnego rezultatu. — Dnia 20. b. m. odbędzie się tutaj piąta wystawa wyrobów przemysłowych. — Sąd apelacyjny po wysłuchaniu dwunastu świadków, uznał wczoraj niewinnym pewnego księdza, który kazaniem swemi zaskarzenie na siebie ściągnął. — W ciągu przyszłego tygodnia uda się król do Chambery.“

Niemce.

Książęta sprzymierzeni opuścili Berlin. — Skończyły się poważne obrady, wesole festyny — i nadszedł czas zastanowienia się spokojnie nad rezultatami kongresu, gdyż tak protokoły jak i mowy będą drukiem ogłoszone. Prawda że stronnicy związkowego państwa są w najwyższym stopniu zniechęceni, i z jakiego stanowiska zapatrują się na ten przedmiot, to pokazuje się z ich mowy w dziennikach publicznych. — I tak np. Lith. Nachrichten mówią:

Prawda że kongres nie był bez rezultatów, ale rezultaty, które przedstawił, są że tak powiemy, antyzwiązkowej natury. Istotną rzeczą jest tylko interim Unii i obeszanie Frankfurtu przez pojedyncze państwa. Wysłanie spólnego pełnomocnika rozbiło się o partykularne zachęcenia małych rządów. Wkrótce będziemy mieli sposobność widzieć w Frankfurcie, z jaką energią wystąpi Austria z swojemi planami; interim Unii będzie słabą opozycją. W samej rzeczy przyznać należy, że w ostatnich czasach Berlińskiego kongresu oka-

zał się taki duch, który niewielką daje rękojmię, że Unia w ogóle będzie czem więcej jak interym.

Natomiast interesa materialne występują bardziej na czoło; zgromadzenie znawców rzeczy do rewizyi cłowej taryfy i mający się wkrótce zebrać kongres agronomiczny zajmują publiczną uwagę. — Wszystkie dzienniki zawierają artykuły za i przeciw uczynionym propozycjom. Dziennik „Neue preussische Zeitung“ staje z demokratami na stronie opozycyi.

(Kongres austriacki.)

Frankfurt n. M., 19. maja. Niesprawdziły się potąd wieści, jakoby pełnomocnicy, którzy tu na kongres państwa przybyli, mieli uchwałę swoją wyznaczyć wyłączny termin dla tych państw, które jeszcze do Unii nie przystąpiły. Upewniają przeciwnie, iż fałszywe te wieści rozgłoszone zostały w złej wierze. Rzeczą pewną jednak, że pełnomocnicy zastąpionych już państw na kongresie porozumieli się zupełnie względem postępowania w tym razie, gdyby z jednej lub drugiej strony odezwano się z pretensjami niezgodnymi z celami, jakie sobie założono przy zwołaniu kongresu. Trudno zresztą zataić, iż chwila obecna jest bardzo krytyczna i o przyszłości Niemiec stanowiąca. (D. A. Z.)

(Kurs giełdy frankfurtskiej z 20. maja.)

Met. Austry. 5⁰/₁₀₀ — 76; 4¹/₂ pct. 66¹/₄. Akcy bank. 1030. Sard. 31. Hiszp. 3⁰/₁₀₀ — 30¹/₁₆. Polskie 300 — 123¹/₂ L.; 500 — 80¹/₈

Prusy.

(Depesza telegraficzna.)

Gazeta Wrocławska zawiera następującą telegraficzną depeszę prezydenta policyi Hinkeldey, z Berlina dnia 22. maja 1850, do wszystkich władz krajowych:

Przy sposobności odjazdu do Potsdam o 12 godzinie strzelono do J. M. króla z pistoletu. Jego król. Mość otrzymał zład lekką ranę w ramię, lecz zresztą znajduje się przy dobrem zdrowiu. Sprawcę schwytano: jest-to inwalid i dymisyonowany podoficer z gwardyi artyleryjskiej, nazwiskiem Sefeloge.

(Zamach na życie Króla Jego Mości.)

„Staats-Anzeiger“ zawiera następującą wiadomość:

Dzisiaj o godzinie 12 z południa, właśnie gdy J. M. Król miał pociągiem kolei żelaznej odjeżdżać do Potsdam, wystrzelono z pistoletu do jego najdostojniejszej osoby, całkiem z bliska.

Opatrzność czuwała nad życiem Króla. — Jego król. Mość odniósł lekką tylko ranę w prawe ramię niżej łokcia, i po opatrzeniu jej udał się natychmiast do Charlottenburgu. Sprawcę pochwycono. Jest-to dymisyonowany na dniu 1. października 1849 podoficer z gwardyi artyleryjskiej, nazwiskiem Sefeloge. Nosił on swój własny mundur wojskowy.

Berlin, 22. maja 1850.

Minister spraw wewnętrznych. v Manteuffel.

(Buletyn lekarski.)

Dzienniki Berlińskie zawierają następujący buletyn: Kula ugodziła w głąb prawego ramienia, i zrobiwszy ranę niemal na dwa cale długości, wypadła potem jak się zdaje przez własny ciężar. — Szczęściem nie nastąpiło skaleczenie kości ani ważnych nerwów. Stan zdrowia Króla Jego Mości w ogóle jest zaspokajający.

(podpis) dr. Schönlein, dr. Grimm, B. Langenbeck.

Charlottenburg, 22. maja, 3. godzina z południa.

(Pełnomocnik pruski na kongres frankfurcki.)

Berlin, 19go maja. Odkąd stało się już pewnością, pisze „Const. Ztg.“, że Prusy wysłały pełnomocnika na kongres frankfurcki, zwróciła się uwaga powszechna na osobistość, która ma być wybraną do tej pod każdym względem trudnej i odpowiedzialnej misyi. Dziś wymieniano tu naprzód tajnego radcę legacyjnego von Savigny, a potem hr. Arnim-Boytzenburg; są to imiona niezdołne wcale uzasadnić wiarę w to, że sprawa Unii gorliwym zastępcem powierzona została. Trudno nawet aby ostatni z tych okazał się chętnym do przyjęcia tak niewdzięcznej dla siebie misyi. Wymieniono także i trzecie nazwisko, które w zestawieniu z oboma wspomnianymi tem szczególnie odbija, ponieważ ani dyplomatyczne ani w ogóle żadne inne wspomnienia prócz nader służbistego szefa bióra do niego przywiązać się nie dadzą.

— Jak się dowiadujemy na razie, powiada „N. Pr. Ztg.“, ma być rzeczywisty tajny radca rządowy, Mathis, który dotychczas przydany był do boku tatejszym komisarzom interymalnym, mianowany pełnomocnikiem pruskim na kongres frankfurcki. (Ll.)

(Wiadomości bieżące z Berlina.)

Berlin, 21. maja. Książę Pruski odjeżdża dzisiaj do Warszawy. Misya księcia tyczy się sprawy szlezwickiej i wyjaśnienia w tej mierze niemieckiej polityki Prus. — Książę będzie usiłował przedstawić sprawę tę gabinetowi Petersburgskiemu w innym świetle, niżli ją potąd na dworze rosyjskim mianowicie ze stanowiska duńskiego uważano. Pruski poseł na dworze rosyjskim, generał-porucznik Rochow. udaje się także do Warszawy. — Wieści o nastąpieniu mającej podróży króla saskońskiego i innych niemieckich książąt udzielonych do polskiej stolicy, nie sprawdzają się. — Jak upewniają, nie przyjdzie do skutku zebranie się książąt do Unii należących, które miało w Gotha nastąpić. Nieporozumienia zaszły w dniach ostatnich kongresu między książętami, przeszkodziły temu zamiarowi. Zaczem Książę Gotajski nie spodziewa się już odwiedzin

ze strony króla Pruskiego. — Zwołanie parlamentu do Erfurtu nie nastąpi przed lipcem.

— Dzisiejszy numer dziennika „Const. Cor.“ donosi, że pan Radowicz usuwa się z rady administracyjnej, którą pojął kierować, a to dla nieszczęść swych domowych. Miejsce jego zastąpi ma p. Sydow. Zastępcą Prus w Frankfurcie mianowano radcę rządowego Mathis. (Bresl. Z.)

(Kurs giełdy berlińskiej z 22. maja.)

Dobrowolna pożyczka 105½. Oblig. długu państ. 85¾. Akcje bank. 94¾. Pol. listy zast. 95¾. Pols. 500 — 80 L.; 300 — 125 L. Frydrychsdy 13½. Inne złoto za 5 tal. 12½. Austr. banknoty. 85½.

Grecya.

(Wiadomości z Aten.)

Ateny, 7. maja. Chociaż pośrednictwo francuskie nie osiągnęło pożądanego skutku, jednak umiemy cenić zamiar rządu i poczciwość męża, który tę trudną sprawę miał załatwić. Dnia 4. maja zrana stanęła eskadra angielska między Munichia i Cap Sunium w linii bojowej, tak iż naprzeciw Atenom front zrobiła. O ósmej zrana rozległ się huk salwy armatniej, a na środkowym maszcie admirałskiego okrętu spozstrzeżono francuską banderę, dla której dano tę salwę. Była to rocznica republiki francuskiej. Potem przepłynęła flota koło Eginy, i pomknąwszy się za Poros, zniknęła z naszych oczu. Znowuśmy wolno odetchnęli! Puszczono wszystko w niepamięć, cierpienia i straty (w Atenach, ale nie na wyspach), i znowu uśmiecha się do nas nadzieja! Wiceadmirałowi Parker nie dano sposobności pożegnać się z królem, chociaż prosił o to. Posel angielski doręczył tego samego dnia Królowi Jego Mości urzędowy list swego dworu donoszący o zaszłej dnia 4. grudnia z. r. śmierci królowej-wdowy angielskiej. W dzień świąt Wielkanocnych przybył on na nabożeństwo do królewskiej kaplicy! Nadzwyczajny pełnomocnik pan Gros i minister Francji przy dworze Ateńskim, pan Thouvenel, równie jak i sprawujący interesa Rosji otrzymali od Jego król. Mości wielki krzyż greckiego orderu Zbawiciela.

Turecja.

(Wiadomości bieżące z Konstantynopola.)

Konstantynopol, 11. maja. Najważniejszym zdarzeniem w świecie dyplomatycznym jest zapowiedziany na 25. b. m. wyjazd hr. Stürmer na Tryest do Wiednia. Internuncjusz dał dnia 4go b. m. wielką ucztę, na której się znajdowali ministrowie, prezydent najwyższej rady sądowej, Fuad Effendi i wielu zagranicznych reprezentantów. Na wniesiony przez hrabię Stürmer toast na pomyślność Sultana, odpowiedział minister spraw zagranicznych Aali Effendi toastem na pomyślność Cesarza Austrii. Dnia 7. złożył hrabia swoje uszanowanie w cesarskim pałacu Czerazan i przedstawił przy tej sposobności także panów Mihanowich, Chiarini i hrabię Coudenhoven. — Jenerał Aupik otrzymał w rocznicę proklamowania republiki francuskiej od sultana dekorację bogato ozdobioną brylantami na znak przyjaźni istniejącej między wysoką portą a Francją. — Czynność ministrów obejmuje po większej części reformy wewnętrzne; mianowicie minister handlu Ismail Basza dąży niezmordowanie do ulepszeń w swoim departamencie. Wielki wezyr jest słaby i niewychodzi z domu, zdaje się jednak, iż już przychodzi do zdrowia. Egypcką fregatą „Nil“ przybył Szeff Bey, który w Egipcie kilka wysokich urzędów piastował, do Konstantynopola, gdzie tymczasowo jakiś czas zabawi. — Minister marynarki, Suleyman Basza, który podczas świąt greckich zawiadował policją po przedmieściach, poczynił takie rozporządzenia, iż spokój publiczny bynajmniej niebył zakłócony. Z Salonich donoszą, że tamtejszy jenerałny gubernator, Ismail Basza, odjechał do Bośni. Raszem Effendi, któremu polecono otaksowanie ku upodatkowaniu dóbr kobiet europejskich, złożył wszystkim reprezentantom zagranicznym swoje uszanowanie. Żąda on spisu wszystkich obcych poddanych i zdaje się, że ma także wymienić narodowość każdego. Na Dardanelach nie dało się czuć trzęsienie ziemi, wyjąwszy kilka małych wstrząśnień. Znaczna liczba przeznaczonych do internowania wychodźców przybyła tamże. (Wand.)

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe lwowskie z d. 24. maja.)

Lwów. Na naszym dzisiejszym targu sprzedawano korzec pszenicy po 16r.7k., żyta 11r.35k., jęczmienia 11r.20k., owsa 7r., hreczki 10r.30k., kartosli 5r.44k. Cetnar siana kosztował 2r.42k., okłotów 1r.37k. Za sag drzewa bukowego płacono 33r.45k., sosnowego 24r.40k. w. w. Drobną sprzedaż w dawniejszych cenach.

(Ceny targowe w obwodzie lwowskim.)

Lwów, 18. maja. Na targach w Gródku, Jaryczowie i Szczercu płacono w pierwszej połowie b. m. w przecięciu za korzec pszenicy 15r.—15r.30k.—15r.; żyta 11r.30k.—10r.45k.—10r.22k.; jęczmienia 10r.—9r.30k.—10r.; owsa 6r.45k.—6r.45k.—6r.15k.; hreczki 10r.—8r.—7r.30k.; kartosli 4r.—4r.—4r.8k. Cetnar siana 2r.30k.—0—3r.12k. Sag drzewa twardego kosztował 20r.—15r.—17r.

30k., miękkiego 15r.—12r.30k.—14r. Funt mięsa wołowego sprzedawano po 11k.—10k.—10k. i garniec okowity po 3r.45k.—2r.28k.—4r. w. w.

(Targ na woły w Ołomuńcu.)

Ołomuńce, 22. maja. Rezultat dzisiejszego targu na woły byłby wypadł bardzo pomyślnie, gdyby wszystkie woły z Galicyi przypędzone były przystawione na targ; stało się jednak, że tylko czwarta część przybyła do Ołomuńca, mianowicie 520 sztuk, a z tych 44 sztuk Icka Welkera z Wieka; 59 Sam. Körbla z Turczy; 57 Dona Mayera z Jabocza; 53 sztuk Mojżesza Stekerle z Lipnika, a 174 sztuk w mniejszych partjach. Przeciwnie zaś odeszło z Lipnika do Wiednia i Pragi 1509 sztuk części już sprzedanych, częścią niesprzedanych wołów. Ceny spadły tą razą, chociaż cena mięsa utrzymuje się ciągle w nadzwyczajnej nieproporcji do innych żywności; — za parę wołów ważącą 8½—10 cent. płacono 362 złr. 30 kr.—412 zr. 30 kr. Na targu w Wiedniu było wczoraj przeszło 2000 sztuk wołów; lecz i tam spadły ceny; na ostatnim targu płacono za cetnar najlepszego gatunku 46 zr. w. w.

Kurs lwowski.

Dnia 27. maja.

W monecie konwencyjnej.

	gotówką		towarem	
	złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	5	35	5	38
Dukat cesarski	5	37	5	40
Półimperyal zł. rosyjski	9	41	9	44
Rubel śr. rosyjski	1	50	1	51
Talar pruski	1	34	1	35
Polski kurant i pięciozłotówk.	1	21	1	22
Galicyjskie listy zastawne za 100 złr.	99	48	100	—
Galicyjskie listy zastawne w kasie Tow. Kredyt.	99	54	100	6

(Kurs wekslowy wiedeński z 27. maja.)

Amsterdam 167¼ p. 2. m. Augsburg 120½ p. nso. Frankfurt 120½ 1. 3. m. Genua 141 l. 2. m. Hamburg 177¼ 1. 2. m. Liworno 119½ p. 2. m. Londyn 12.7 p. 3. m. Medyolan 109¾ p. 2. m. Paryż 142½ p. 2. m. Agio duk. ces. 27¾. Napoleondor. 9.42. Szufryn. 16.50. Agio srebra 19¼.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 25. maja. Hr. Mier Felix, z Buska. — Hr. Mier Felix, z Tarnopola. — Hr. Badeni Kazimierz, z Borynicza. — Hr. Konarski Wicenty, z Jaykowiec. — Hr. Drohojewski Seweryn, z Zaleszczyk. — Hr. Komorowska Józefa, z Brzeżan. — Baron Borowski Teodor, ze Stanisławowa. — Baronowa Paukiewicz Anna, z Preszowa. — PP. Eminger, c. k. radca kam. z Sambora. — Zarzycki Tytus, Chotyłuba. — Turczyński Jan, z Sopotyna. — Strzelecki Jan, z Kukizowa. — Brzeżany Maurycy, z Koneczak. — Skolimowscy Tytus i Tadeusz, z Humieńca. — Małecki Józef, z Leśniowiec.

Dnia 26. maja. Hr. Rozwadowski Władysław, z Rytarowie. — Hr. Dzie duszycki Edward, z Izidorówki. — Hr. Russocki Włodzimierz, z Dulib. — PP. Kleinberg, c. k. jenerał-major, z Gródka. — Hordyński, c. k. kom. cyrk., ze Stryja. — Kotkowski Władysław, z Wiednia. — Ortyński Jan, ze Złoczowa. — Dobrowolski Teodor, z Michalego. — Dulski Edward, z Hrusiatycza. — Gnoński Alexander i Krzczunowicz Ignacy, ze Sosnowa.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 25. maja. Hr. Krasieński Piotr, do Rohatyna. — Hr. Stadnicki, do Żółkwi. — Hr. Starzyński Józef, do Mogielnicy. — Hr. Fredro Kordula, do Zagwoźdża. — Bogdanowicz Krzysztof i Mikuli Krzysztof, do Stanisławowa. — Pohorecki Roman, do Lublina. — Obniski Wiktor, do Mycowa. — Turczyński Jan, do Mogielnicy. — Fedaczyński Marcel, do Podhajczyk. — Bienkowski Ignacy, do Łonek. — Zwolski Julian, do Bryńca. — Zagórski Mieczysław, do Cichowa. — Nahujowski Antoni, do Krakowa.

Dnia 26. maja. Księżna Lubomirska, do Bartatowa. — Hr. Stadnicki Edward, do Krzyżowie. — Hr. Karnicki Kajetan, do Żółkwi. — Hr. Choloniowska Karolina, do Sassowa. — PP. Lehmann, c. k. major, do Krakowa. — Jaszowski Tytus, do Ostrowa. — Strzelecki Eugeniusz, do Wyrowa. — Strzelecki Krzysztof, do Piuchowa. — Strzelecki Jan, do Kukizowa. — Lambert Michał, do Krechowa. — Lang Ignacy, do Wolicy. — Jaruntowski Jan, do Przemysła.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 25. i 26. maja:

Pora	Barometr w mierze wied. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Sredni stan temperatury do 6. g. zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6 god.zr.	27 10 0	+14°	+20,5°	połud.wschodni	pogod. ☉
2god.zr.	27 10 0	+20	+13	" "	pochm. burza
10 g. w.	27 10 8	+15		" "	" mało deszczu
6 god.zr.	27 11 6	+13°	+19,5°	połud.wschodni	pogoda
2god.zr.	27 11 7	+19°	+10,5°	zachodni	pochm. burza
10 g. w.	27 11 9	+15°		połudn.-zach.	" mało deszczu

TEATR.

Dziś: komedia polska: „Przebudzenie się Lwa“ i koncert PP. Szpakowskich na fortepianie i na skrzypcach.
Jutro: opera niem.: „Die schwarze Frau.“
We środę: trajedya polska: „Marya Tudor.“